

Będzie bezpieczniej?

Mobilny fotoradar będzie pilnować porządku w gminie Chełmiec. Tymczasem gminne ulice zostaną oświetlone lampami zasilanymi przez słońce i wiatr. O szczegóły zapytaliśmy wójta Bernarda Stawiarskiego.

Bartosz Niemiec: Kilka tygodni temu zapowiedział pan zakup fotoradaru dla Straży Gminnej. Czy urządzenie zostało już wybrane?

Bernard Stawiarski: Tak, jest już wypatrzone. Będzie to urządzenie mobilne, przystosowane do przewożenia samochodem. W niedługim czasie zostanie zakupione. Chcę, aby służyło ono poprawie bezpieczeństwa mieszkańców. Fotoradar będzie ustawiany przy szkołach m.in. przy placówce w Trzetrzewinie, gdzie zdarzył się niedawno niebezpieczny wypadek.

B.N.: Czy kierowcy często łamią przepisy na terenie gminy Chełmiec?

B.S.: Chodzi mi przede wszystkim o karanie tzw. piratów, którzy jeżdżą z taką prędkością, że nawet przez pasy dla pieszych nie da się przejść. Jestem mieszkańcem Biczyc i wiem jak to wygląda w tej miejscowości.

B.N.: Czy w kwietniu fotoradar będzie już ustawiony na drogach w gminie?

B.S.: Raczej nie ze względu na to, że wymagane są jeszcze pewne ustalenia. Podlega to zmianie organizacji ruchu, ponieważ postawione muszą być znaki, które informują o tym, że w danym miejscu może być prowadzona kontrola radarowa. O taką zmianę musimy wystąpić do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Są to procedury, które chwilę potrważą.

BN: Jaki jest szacowany koszt zakupu?

B.S.: Około 50 - 60 tysięcy złotych.

B.N.: Czy nie boi się pan oskarżenia, że fotoradar to „maszynka do robienia pieniędzy” dla gminy?

B.S.: Nie, ponieważ ewentualny zysk z fotoradaru, będziemy inwestować w poprawę bezpieczeństwa. Pole-

gać to będzie m.in. na tym, że wystąpimy do GDDKiA o budowę w niektórych miejscach inteligentnych świateł. Przede wszystkim chcemy je zamontować przy szkołach. Wystąpimy też do Powiatowego Zarządu Dróg o budowę takich świateł przy drodze powiatowej w Świniarsku. Jest tam niebezpieczne skrzyżowanie. Mieszkańcy wielokrotnie występowali do mnie o montaż takich świateł.

B.N.: Czyli już wkrótce będzie bezpieczniej?

B.S.: Tak i to nie tylko dzięki kontrolom fotoradaru. Przy drogach gminnych pojawi się sto lamp hybrydowych, które czerpią energię z wiatru i kolektorów słonecznych. Przetarg jest już rozstrzygnięty. Umowa przewiduje, że do końca maja lampy te będą działać. Natomiast w przyszłości będziemy myśleć o kolejnych takich urządzeniach.

B.N.: Ile to zadanie będzie kosztowało?

B.S.: Zdobyliśmy dofinansowanie w wysokości 500 tysięcy złotych z Lokalnej Grupy Działania. Natomiast z budżetu dokładamy ponad milion złotych.

B.N.: Dzięki temu będą oszczędności w rachunkach za energię elektryczną?

B.S.: Na pewno. Wydatek na oświetlenie w gminie Chełmiec jest olbrzymi. Chcemy trochę zaoszczędzić pieniędzy. W tej chwili modernizujemy też oświetlenie uliczne. Podpisujemy umowę z Enionem w sprawie wymiany tradycyjnych lamp na energooszczędne. Myślę, że to też przyniesie oszczędności. Umowa przewiduje, że będziemy spłacać te lampy ratami wraz z rachunkiem za energię i eksploatację. W związku z tym gmina nie poniesie z wymianą natychmiastowego dużego wydatku.